

B.T. ur. 1933; Huta Dzierożyńska, pow. Tomaszów Lubelski

Tytuł fragmentu relacji	"Stan wojenny, jesteście aresztowani"
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, stan wojenny, komenda na Północnej, Północna, aresztowania, aresztowanie, represje

"Stan wojenny, jesteście aresztowani"

Wiedziałem, że jest coś już nie tak, jak nas w nocy aresztowali i mój kulturalno-oświatowy z Komisji, gdzie nas siedmiu pracowało, w zomowskim mundurze na Północnej biega po korytarzu i mówi: "Nie martw się, będzie wszystko dobrze!" Mnie skutego prowadzą, a on podchodzi i: "Nic się nie martw, będzie wszystko dobrze!" Tak samo moich kolegów przywożą – Janickiego, Hołdę, Ryśka przywożą, ale Janickiego przywieźli prawie na golasa, bez skarpet, bez niczego, zima, mróz, tylko w pidżamie, trzęsący się, zimno było jak cholera. Ja podczas aresztowania nie stawiałem oporu, ponieważ nie jestem straszny Herkulo jaki, że mogłem się rzucić na milicjantów i walczyć z nimi w domu, bo to było bez sensu. Przecież jestem mądry człowiek i wiem, jak ich przyszło czterech do domu i dom jest obstawiony, bo z balkonu spojrzałem i widać jak ludzie stoją, to nie będę walczył po to, żeby mi drzwi połamali, bo przecież mnie zabiorą, a drzwi będą otwarte. Ubrałem się normalnie, wziąłem sobie coś do jedzenia, żona kanapki zrobiła i wyszedłem. I na korytarzu mnie skuli w kajdany, żeby nie uciekłem, to ręce o tak do tyłu i za rękę jeden trzyma i do sukki. Na komendzie wezwał komendant do siebie i mówi: "Stan wojenny, jesteście aresztowani". Na komendzie na Północnej. Tam było podstawionych może z pięćdziesiąt suk, w każdą sukę wpychano może po dwudziestu paru internowanych i wywozili.

Data i miejsce nagrania	2005-02-15, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"